KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 14 Listopada 1835. SOBOTA. N^er 39.

Stefan Batory ustępuje akademii prawa nadawstwa na probostwo ś. Florjana roku 1578.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka

KRAKÓW.

KOMITET *w celu ułatwienia Exwojskowym Polskim wyjazdu do Anglii lub Francyi*, *ustanowiony* zawiadomia wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy nie będąc tutejszo-krajowemi, już to w mieście Krakowie już w Okręgu przemieszkują, że na mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 30 września r. b do L. 6043 D. G. S. zapadłej, Komitet z czterech obywateli W. M. Krakowa i Dyrektora Policyi składający się w celu ułatwienia rzeczonym exwojskowym wyjazdu do Anglii lub Francyi, zawiązany został, i że posiedzenia swoje począwszy od dnia 18 b m w każdą Środę i w każdy Piątek w gmachu Sądów Pokoju na dole pod L. 176 przy ulicy Kanonnej położonym, w godzinach rannych odbywać będzie. Wzywa przeto wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy tytułu konstytucyjnego tutejszo-krajowego nieposiadając, do Anglii lub Francyi wydalić się mają zamiar, ażeby w rzeczonych dniach do kancellaryi komitetu osobiście stawiać się, i tam Deklaracje swoje, dokąd udać się zamierzają, składać zechcieli. — Ostrzega przytem Komitet, że czas Urzędowania Jego, niemogąc być nieograniczonym, ktokolwiekby z wezwania niniejszego niekorzystał, złe skutki z opóźnienia pochodzić mogące, sam sobie przypisaćby musiał Kraków dnia 11 Listopada 1835 Prezydujący w Komitecie, *Sobolewski* (3r.)

Francja. Ministerjalny dziennik *Sporów* sam sobie winszuje szczęścia, iż od kilku dni angielskie gazety zmieniły swoję politykę względem francuzkiego rządu. Widzi z radością, iż Anglja zaczyna lepiej pojmować położenie Francyi, i zaprzestaje niewczesnych skarg na rząd francuzki. — Xiąże Talleyrand codzień widuje się z królem i odbywa z nim długie narady. Jest on tak słaby, że go zawsze 2óch ludzi prowadzi. Odwiedził także króla Belgów. Talleyrand ma doradzać Ludwikowi Filipowi zmianę ministrów — Papiery hiszpańskie ciągle źle stoją na giełdzie paryzkiej mimo pomyślnych wiadomości z Madrytu. Wojsko francuzkie przy granicy hiszpańskiej będzie powiększone do 30,000, co zatrważa spekulantów, którzy niewiedzą, jakie otrzyma przeznaczenie. — Wszyscy Paryżanie o niczem teraz niemówią, tylko o wyprawie do Algieru, gdyż daleki i nieznany kraj zwraca na siebie powszechną uwagę. Jedna gazeta daje opis miasta Maskary, które posiada Abdel Kader. Liczy ono 15,000 mieszkańców i leży na górze blizko Atlasu. Jest w czworobok zbudowane i ma tylko 2 bramy do

wyjścia. Miasto jest dobrze zbudowane, domy są wprawdzie małe, ale wygodne i opatrzone u góry chodnikami, na których mieszkańcy wieczorem używają świeżego powietrza. Do miasta należy 5 przedmieść, których domy w przyjemnych ogrodach stoją. Są one od miasta przedzielone głębokim przekopem, który przepływa rzeka. Droga do Maskary jest trudna i idzie przez łańcuchy gór nader przykrych. Tu Abdel Kader zamyśla się bronić, jeźli to stanowisko straci, zginie niezawodnie — Ministrowie mają zamiar podać izbom sejmowym do potwierdzenia prawo, zakazujące gazetom mieszać się w życie prywatne znakomitych urzędników.—Z Tulonu odpłynęły znowu 3 okręty wojenne, dla wzmocnienia flotty francuzkiej przy brzegach hiszpańskich. Anglja wzmocniła również swoję flottę przy brzegach Hiszpanii.—Znakomici Karoliści wyprawią ucztę w Paryżu dla swojego naczelnika Berryer sławnego mowcy w izbie deputo: skoro powróci z zagranicy.—Z południowych departamentów mnóstwo wieśniaków chce się udać do Algieru, aby tam zakładać osady.—Francja żyje teraz pod 66,000 praw, które w przeciągu 46 lat przez 10 różnych rządów ustanowione zostały.—Francja posiada teraz 82 muzea, 160 szkół sztuk pięknych, 2341 sztukmistrzów, których dzieła znajdowały się na publiczne wystawie. Ci dzielą się na 1096 malarzy, 150 rzeźbiarzy, 113 sztycharzy, 263 architektów, 309 rysowników. Paryż sam posiada 773 malarzy, 106 rzeźbiarzy, 102 sztycharzy, 195 architektów, 209 rysowników, razem 1585 sztukmistrzów.—Najznakomitsi śpiewacy i tancerze paryzcy są słabi, na wielkie utrapienie przyjaciół teatru. Rubini cierpi oddawna febrę katarową, a panna Taglioni ma niebezpieczną słabość w kolanach.—Z miasta Para w Brazylii donoszą pod dniem 24 sierpnia, że konsul francuzki przy tamtejszych niespokojnościach musiał się schronić na okręty francuzkie. Ztamtąd jednak widział zdobycie i zrabowanie konsulatu, na którym w tym dniu powiewała chorągiew francuzka, lubo chorągwi żadnego innego narodu w mieście już niewidziano. Niektórzy Francuzi znaleźli ratunek na okręcie „Izabella 2ga“ Tym zaś, którzy niemieszkali blizko brzegu, niemożna było dać pomocy i ich los niewiadomy.

Belgja. W Lille powstanie wkrótce wielki zakład, którego przeznaczeniem będzie przędzenie lnu za pomocą machin. Tym sposobem ważne zagadnienie, za którego rozwiązanie, Napoleon ofiarował miljon franków nagrody, zostanie nareszcie rozwiązane. Belgja więc wejdzie w spółzawodnictwo z Anglją, która dotąd wszystkie gatunki lnu z tego kraju wyprowadzała, aby je na swoich machinach w przędziwo zamieniać. Ogromna nagroda miljon franków wynosząca nie mogła tego we Francyi sprawić, co w Anglii przez udoskonalenie mechaniki prywatni uskutecznili. Przędzenie lnu za pomocą machin zostało do Anglii wprowadzone dopiero po wyznaczeniu nagrody od Napoleona, i pierwszemu przedsiębiorcy więcej zysku przyniosło niż miljon franków — Gdy Hiszpanja znosi klasztory, w Belgii wznoszą się nowe na prowin-

cjach. W Gent bowiem Dominikanie kupili 3 domy, aby jeden klasztor wybudować. Między niemi dostrzeżono kilku Hiszpanów — W kopalni węgli w Bellevue 15 osób straciło życie od wybuchu złego powietrza. — Jenerał Latapie, który swojem pismem o wojnie hiszpańskiej tak bardzo poróżnił Francją i Anglją, był w r. 1815 skazany na śmierć za zabicie żandarma. Uciekł potem do Ameryki, i przez rzeczpospolitą Fernambuko był użyty do wyprawy przeciw Brazylii. Latapie był uwięziony w Fernambuko, i zaprowadzony do Rio Janeiro, ztamtąd do Lizbony a potem do granic francuzkich pod mocną strażą. W Tolozie uciekł i teraz opuścił konstytucyjną chorągiew. Uwięziono go w Paryżu. (G B.V.)

Hiszpanja. Gazeta rządowa ogłasza wielkiemi literami, że wszystkie nieporozumienia z prowincjami, wyjąwszy wojnę z Don Karlosem, usunione zostały. Ta wiadomość jest ogłoszona w manifeście do narodu, w którym królowa wzywa wszystkich dobrych Hiszpanów, aby stawali do obrony tronu i swobód. Temu wezwaniu odpowiada postępowanie Hiszpanów, gdyż z każdym dniem mnożą się dowody przywiązania do tronu i ojczyzny. Kobiety pokazują się jeszcze gorliwszemi w ofiarach od mężczyzn. Damy dworskie szyją ubiory dla wojska. Dobrowolne składki wynoszą już 10 miljonów realów, i jest nadzieja, że wkrótce 50 miljonów wynosić będą. Przychodzi jeszcze w pomoc system mądrej oszczędności, który pan Mendizabal, mimo szemrania niektórych, z nieubłaganą surowością wprowadza. Ma bowiem znieść 700 do 1000 urzędów. Środek ten ma dwojaką korzyść, zmniejsza wydatki skarbu, i oddala osoby nieprzychylne królowej. — Około 35,000 zakonników, którzy przez zniesienie klasztoru, niemają sposobu do życia, utrzymywanych będzie przez świeckie duchowieństwo. Tym sposobem Hiszpanja obejdzie się bez nowej pożycki. Wiadomość, że jenerał Ramorino przybył do Hiszpanii, źle była od rządu przyjęty. Minister Mendizabal zna na szczęście tego obieżyświata, i kazał mu tak prędko ustąpić z kraju, jak prędko przybył, i udać się tam, dokąd zechce. Ramorino przywiózł z sobą wiele pieniędzy. Zkąd je wziął? — Gazety madryckie skarżą się na rząd francuzki, iż jego flotta niezabrania Karolistom dowozu broni, amunicyi i t. p. Don Karlos zgromadził swoje całe wojsko, które wynosi 30,000 ludzi, pod Vittorją; zamyśla on opanować Burgos a potem iść prosto do Madrytu. Jego stronnicy skarżą się na niego, iż pominął sposobną do działania chwilę — Wojsko królowej, z różnych stron spieszące do północnych prowincyj, licząc w to posiłki zagraniczne, wynosi 72,000 ludzi. (G B.V.)

Turcja. W arsenale Stambulskim uzbrajają flottę z 8miu linjowych wojennych okrętów złożoną, nad którą obejmie dowództwo admirał Tahir i odpłynie do Tunis. — Porta zamyśla ogłosić drukiem zeznania Albańczyków, aby Europę przekonać, jakich środków chwyta się Mehmed Ali, aby wszędzie zniszczyć władzę Sułtana. — Xiążę Milosz opuścił Stambuł dnia 17 z.m. z wszelkiemi honorami. Sul-

tan przy pożegnaniu darował mu 6 armat, przyczem rzekł: Użyj tych armat na obronę wysokiej Porty i wszystkich wiernych poddanych." — Po odebraniu tych wiadomości w Serbii, poczyniono zaraz przygotowania do uroczystego przyjęcia Miłosza. Wróci do swego kraju 3go lub 4go listopada. Miłosz otrzymał upoważnienie od Sułtana, aby na przypadek niespokojności w Bośnii, wtargnął zaraz do tego kraju, nieczekając pozwolenia ze Stambułu. (G P.S.)

Anglja. Największa gmina braci Morawczyków, jaka się znajduje na kuli ziemskiej, jest na wyspie Antigua Liczba zapisanych do niej braci wynosi przeszło 15,000. — Król ofiarował w podarunku 60,000 złp Franciszkanom w Jerozolimie. — Anglja układa się z Portugalją, aby jej odstąpiła swych posiadłości w Azyi, jako to: Bedshapur i Guzerat w Indjach, Kuangtong w Chinach i Sumbara-Tinior w kraju Malajskim. Dotąd Portugalja nie może się namyśleć do zrzeczenia się tych ostatnich szczątków dawnej sławy. (G.B V.)

Egipt. Przygotowania na wyprawę do Arabii są czynione z wielką gorliwością Już jeden oddział wojska udał się w pochód z wielkim zapasem amunicyi. Lecz nie wróżą pomyślnego skutku tej wyprawie Pasza utrzyma nadal monopol kawy *Mokka*, ulubionego napoju wszystkich prawych Muzułmanów, gdyż całe podbicie Arabii było dla niego ciągle tylko przedmiotem zysku, dla tego strawi skarby Egiptu, aby ją na powrót odzyskać Egipska flotta krąży ciągle około brzegów Syryi i Karamanii. Mehmed Ali bawi ciągle w Alexandryi. Dnia 1 z. m puścił w obieg nową monetę, która 10 razy jest gorszą od poprzedniej. — W Damiecie i Kairze trwa jeszcze zaraza morowa. (G.B.V.)

S z a r a d a.

Pierwsze w zimie ogrzeje a w lecie ochłodzi,
Drugie litera: Wszystko z pierwszego pochodzi. (Znaczenie przeszłej szarady jest: *Sanna.*)

(A N) W krotce dana będzie w tutejszym Teatrze zabawna Opera pod tytułem: *Siedm dziewcząt pod bronią czyli Zdobycie fortecy o trzech zapadłych wieżach.* Sztuka ta nader wesoła i dowcipna, uprzyjemniona muzyką najpierwszych autorów, znajduje dotąd najlepsze przyjęcie po najpierwszych zagranicznych Teatrach a nawet teraz w Warszawie od niewielu tygodni ciągle bawi publiczność zawsze licznie zebraną — i podług sądu znawców długo jeszcze będzie ulubionym widowiskiem Amatorów Teatru Entrepryza nieszczędziła kosztów na sprowadzenie Opery i przyzwoite o niej wystawienie.

Teatr Narodowy. Jutro daną będzie nowa Melo-drama w 5 porach pod tytułem: *Okropne skutki źle dobrane towarzystwa*

Przybyli do Krakowa. Niemyski Adam ob. Witkowski Paweł, Bobrowski Józef hr. Hellwig Filip, Siński Felix, Lewartowski Baron, Kumpert Edward z Galicyi. Grodzicka Teodozja ob. Wężyk Franciszek. Ra zyński, Schouppe Józef, Bachowski Felix. Wałecki Walenty z Polski. Czekat Jan z Prus.

Opuścali Kraków. Alexewicz Jan hr. do Austryi. Cieński Apolinary ob. do Galicyi. Herzbruch Ludwik, Jerro naczelnik kopalń, Blasjus Jan do Prus.

Dziś rano stopni zimna 11.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kość: P. Maryi w Rynku.